

Roman Bartnicki

"Jesus Christus - Lehrer des Lebens. Katechetische Christologie", Freiburg i. Br. 1985 : [recenzja]

Collectanea Theologica 57/2, 192-193

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

egzegezy, to jednak ich hermeneutyczny i egzegetyczny dostęp do Pisma Świętego możliwy jest jedynie przez filozoficzne implikacje metody historyczno-krytycznej.

Można na koniec zapytać, czym należy tłumaczyć euforię wokół książki Drewermanna i zachwyt nad jego sposobem interpretacji tekstów biblijnych. Dlaczego stał się on udziałem także wielu niemieckich duszpasterzy, proboszczów? Przyczyną jest chyba fakt znużenia egzegezą przeprowadzaną tradycyjną już metodą historyczno-krytyczną. Wymaga ona przecież długich i żmudnych studiów językowych, drobiazgowych analiz, badań literackich i historycznych. Zamiast nich Drewermann proponuje błyskotliwą, lecz wysaną z palca teorię. Słowo Boże dotarło do nas w ludzkiej szacie i jest uwarunkowane konkretną sytuacją historyczną i wyrażone w konkretnej formie literackiej. Chcąc poprawnie odczytać zawarte w nim orędzie, trzeba jednak zadać sobie trud analizowania go metodą historyczno-krytyczną, bo — mimo wysuwanych wobec niej zastrzeżeń — pozwala ona jednak wnikać najlepiej w głębię Pisma Świętego.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa

Dieter EMEIS, *Jesus Christus — Lehrer des Lebens. Katechetische Christologie*, Freiburg i. Br. 1985, Verlag Herder, s. 200.

Jest to książka napisana przez pastoralistę z Monasteru. Na okładce reklamowana jest jako podstawowe dzieło przekazu wiary, które w jedną całość zbiera istotne impulsy z teorii katechetycznej i doświadczenia ostatnich lat. We wstępie sam autor uzasadniając podjęcie tej problematyki powołuje się na słowa Jana Pawła II w *Catechesi tradendae* (r. 1979): „Naszym jedynym nauczycielem jest Jezus Chrystus” i twierdzi, że papież wybrał te słowa, gdyż na wcześniej odbytym synodzie poświęconym katechezie ciągle akcentowano, że w centrum każdej prawdziwej katechezy musi stać Chrystus. Istotną i najważniejszą treścią katechezy jest „tajemnica Chrystusa”. Katechizować znaczy w pewien sposób wprowadzić kogoś do badania tej tajemnicy we wszystkich jej wymiarach (*Catechesi tradendae*, nr 5). Autor wyprowadza wniosek, iż skoro w centrum katechezy powinna stać tajemnica Osoby Jezusa Chrystusa, to tajemnica ta należy także do centrum refleksji nad katechezą (s. 11).

W rozdziale wstępnym (*A. Zur Begründung und Einführung*) autor konstatakuje, że nauka, jaką ma do przekazania katecheza, nie polega na niezależnym od osoby Jezusa Chrystusa systemie zdań o Bogu, świecie i ludziach, lecz na świadectwie o tym, co jest tajemnicą naszego życia. W przepowiadaniu, w działaniu i w drodze Jezusa Chrystusa prowadzącej przez śmierć do życia ukazuje się Bóg jako Ten, który zbawczą mocą chce życia ludzi i całego stworzenia. Kto innych chce doprowadzić do uznania tej prawdy, musi im ukazać swój własny stosunek do Osoby Jezusa Chrystusa i przekazać im własne powiązanie z Nim jako z „Nauczycielem życia”.

Mówiąc o zadaniach katechetycznej chrystologii autor zwraca uwagę m. in. na następujące sprawy:

— W katechezie właściwie ludzie nie pragną otrzymania informacji na temat biblijnej, historycznej czy systematycznej chrystologii, lecz chcą nauczyć się wiary w Jezusa Chrystusa. Treści biblijnej, historycznej i systematycznej chrystologii trzeba tak przekazywać, by były one pomocą dla wiary słuchaczy.

— Biblijna, historyczna i systematyczna chrystologia rozważa początki i historię tradycji wiary w Chrystusa aż do czasów obecnych. Na czym ma polegać przekazywanie tej tradycji ludziom dzisiejszym tak, by jako żywa tradycja była pomocną w przeżywanych dzisiaj nadziejach i obawach, zadaniach i pytaniach, a jako wezwanie do prawdziwego życia, by mogła być przekazywana w dalszą przyszłość? (s. 18n.).

Z punktu widzenia biblijnego oczywiście, nie podlegające dyskusji, jest rozróżnienie między katechezą Jezusa a katechezą o Chrystusie, którym poświęcone są dwie kolejne części książki (B i C). Przedstawiając treść katechezy Jezusa autor słusznie za jej centrum uznał orędzie o królestwie Bożym. Powołuje się zresztą na doskonałą pracę bońskiego egzegety: H. Merklein, *Jesu Botschaft von der Gottesherrschaft. Eine Skizze*, Stuttgart 1983. Ponieważ my żyjemy w innej sytuacji niż bezpośredni słuchacze Jezusa, D. Emeis rozważa, czym jest katecheza Jezusa w naszej sytuacji. Wychodząc od stwierdzenia charakterystycznego dla czasów Jezusa napięcie między „zbawieniem” i jego brakiem” („*Heil*” und „*Unheil*”) autor pyta, gdzie i jak doświadczamy dzisiaj sytuacji, w których ani sami, ani przy pomocy innych ludzi nie możemy się wydobyć z naszych wątpliwości i nędzy. Gdzie i jak doświadczamy tego, że ludzkie życie jest odnawiane, zbawiane? (s. 62—66). W następnych paragrafach autor analizuje takie tematy katechezy Jezusa jak: zbawienie i pokój (s. 66—71), nowy lud (s. 71—74), oczekiwanie urzeczywistnienia się królestwa (s. 74—77), Boże miłosierdzie nad nędzą człowieka (s. 77n.). W tej części wskazuje on także na krzyż i zmartwychwstanie Jezusa jako na kryzys i potwierdzenie katechezy Jezusa (s. 79—88).

W części trzeciej, poświęconej katechezie o Chrystusie, autor ukazuje najpierw drogę, jaka prowadziła do wiary w Chrystusa (s. 95—105). Katecheza Jezusa była drogą prowadzącą do poznania Jego tajemnicy; Jego słuchacze ciągle na nowo stawiali pytanie: kim On jest? Jezus wskazywał, że wypełnia wolę Ojca. Fundamentem wiary w Chrystusa jest Jego zmartwychwstanie, które spowodowało do ponownego postawienia pytania, kim On jest i do wyznania wiary w Jezusa jako Mesjasza Bożego.

Autor stwierdza, że w kościelnym *Credo* odnoszącym się do tajemnicy Jezusa centralne miejsce zajmuje określenie „Syn Boży”; dlatego pragnie krótko przedstawić współczesne teologiczne wysiłki wyjaśnienia znaczenia tego tytułu, mając na uwadze zadanie katechezy (s. 106). Pierwotnie z wyznaniem wiary w Jezusa jako „Syna Bożego” ściśle wiązało się oczekiwanie Zbawcy, wyposażonego w moc Bożą (Ducha świętego), lub nadzieja nowego króla, przez którego Bóg urzeczywistni swoje panowanie (tak rozumiano Ps 2,7 i Ps 110). W dostrzeżeniu ścisłej zażyłości Jezusa z Bogiem jako „Ojcem” ma swoje źródło posługiwanie się słowem „Syn”, które wskazywało na jedyną relację, zachodzącą między Jezusem a Jego Ojcem i Bogiem. Bardzo wcześniej zaczęto — według przekonania Kościoła pod wpływem samego Boga — zastanawiać się nad tajemnicą Jezusa jako Syna. Coraz bardziej wyjaśniała się przyczyna bliskości Jezusa w stosunku do Boga: Syn jest darem miłości Ojca. Ostatecznie prowadziło to do uznania, że Syn Boży — Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego — stał się człowiekiem (s. 106—121). Wiara ta wyrażana była przez chrześcijan szczególnie podczas świętowania narodzin Pana i podczas sprawowania Eucharystii (s. 121—128).

W następnych paragrafach autor rozważa kolejne elementy chrześcijańskiego *Credo*: umarł za nas — zmartwychwstał (s. 128—158), wstąpił na niebiosa — siedzi po prawicy Boga (s. 158—163), przyjdzie ponownie (s. 163—177), przez Niego wszystko się stało (s. 178—182), Dawca Ducha (s. 182—197). Omówione jest znaczenie tych artykułów wiary; za każdym razem zwrócona jest uwaga na przeżywanie tych tajemnic podczas uroczystości chrześcijańskich.

Książka D. Emeisa jest ciekawym ujęciem chrystologii pisanej dla potrzeb katechezy. W jasny, przystępny sposób przedstawia katechezę Jezusa i katechezę o Chrystusie. Wychodzi od tekstów nowotestamentalnych, uwzględnia rozwój tradycji kościelnej, dokonuje aktualizacji. Uzyskaniu większej przejrzystości służą teksty zamieszczane w ramkach. Książka godna polecenia wszystkim tym, którzy przekazują prawdy wiary.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa